

## Wstęp

Tom niniejszy jest jedenastą edycją serii wydawniczej od pięciu tomów posiadającą także status czasopisma (półrocznika) pt. „Dzieje Biurokracji”. Tym razem, oprócz wybranych przypadków z dziejów biurokracji, będzie także o losach ziemiaństwa na początku XX w., z przełomowym rokiem 1918. Polska niepodległość ma wiele matek i wielu ojców. Czasem zapomina się o tych z ziemiańskimi korzeniami.

Sumarycznie nie było ich nazbyt wielu. Po 1921 r. liczba takich osób nawet spadła. Jednakże prestiż i znaczenie ziemian nie wynikały ani z liczebności ani z posiadanych majątków. To z tych kręgów wywodziła się elita II Rzeczypospolitej: premierzy, ministrowie, urzędnicy administracji publicznej, ponadto cała rzesza dyplomatów. Wykształcenie, międzynarodowe koneksje i powiązania sprawiały, że odradzająca się po latach zaborów Polska miała szansę szybciej trafić na najważniejsze ówczesne salony. W świecie smokingów, kongresowej etykiety oraz konwenansów, wciąż pozostawało to ważne.

Ponadto właśnie w domach ziemiańskich, w dużej mierze ocalono tradycję, kulturę i zwyczaje polskie. Tam także, z emocjonalnym namaszczeniem, podchodzono do pielęgnowania myśli państwowotwórczej, jakakolwiek by ona nie była: romantyczna czy pozytywistyczna.

Pracom traktującym na te tematy towarzyszą, jak zawsze, studia z dziejów stricte biurokracji. Jak zawsze też, oprócz autorów krajowych, na łamach niniejszego tomu znalazło się miejsce dla badaczy reprezentujących inne części świata.

O randze prezentowanych w niniejszej publikacji postaci i zdarzeń niech świadczy wypowiedź wybitnego historyka Piotra Wandycza, który pisząc biografię hrabiego Aleksandra Skrzyńskiego, stwierdził, że „Wiele z jego myśli i sformułowań, tak jak jego wizja świata, nie straciło na aktualności nawet w erze Pax Americana i Unii Europejskiej”. Skrzyński zaliczał się do najzdolniejszych szefów MSZ z czasów międzywojnia. Pełnił także dobrze funkcję premiera. Podobnych „Skrzyńskich” znajdujemy wielu na różnych niwach.

\*\*\*

W imieniu swoim i całego Kolegium Redakcyjnego „Dziejów Biurokracji” czujemy się mile zobowiązani do wyrażenia głębokiej wdzięczności wszystkim, dzięki życzliwości i pomocy których mieliśmy możliwość pracować nad redakcją i wydaniem drukiem niniejszego tomu.

*Marcin Kruszyński  
Tomasz Osipiński*